

Z okazji uroczystego otwarcia nowego roku szkolnego 1960/61 Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu składa najlepsze życzenia nauczycielom i wychowawcom w trudnej pracy nad kształceniem i wychowywaniem nowego pokolenia dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny.

Młodzieży życzymy wytrwałości i pilności w zdobywaniu jak najlepszych wyników w nauce.

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
czwartek, 1 września 1960

Cena 50 gr
Nr 209 (5157)

Edmund Męclewski

Naczelny redaktor
Zachodniej Agencji Prasowej

WE WRZEŚNIU O GRUNWALDZIE

Wrzesień — symbol klęski, Grunwald — zwycięstwa. Ostrzeżenie i przykład. To też wydaje się, że w rocznicę września 1939, w rozpamiętywaniach o dniach okupacji, patrzeć trzeba jednocześnie na rocznicę grunwaldzką, jest bowiem związek polityczny w tych datach i pojęciach. Można w dziejach Polski znaleźć dwa Grunwaldy, jeżeli pod pojęciem Grunwaldu doszukiwać się będziemy nie tylko konkretnej daty historycznej, ale określonej, politycznej treści. Treść ta właśnie związana jest z ową konkretną datą — Grunwaldem z roku 1410, Grunwaldem Jagiełły, zwycięstwem wojsk polskich, ale także litewskich, ruskich i czeskich. Grunwaldem klęski wojującego i zaborczego krzyżactwa i agresji antypolskiej.

Dziś manifestacja w Żabikowie

Dziś, w 21 rocznicę napadu Hitlerowskiej na Polskę, ludność powiatu poznańskiego z manifestuje swoją wolę walki przeciwko wojnie i przeciwko odradzającemu się w NRF militarystom i rewizjonizmowi.

O godzinie 19 przy ul. Pułaskiego w Lubiniu zbiorą się delegacje zakładów pracy, wojska, Związku Młodzieży Socjalistycznej, harcerstwa, robotnicy PGR-ów. O 19.30 ruszy pochód w stronę byłego obozu koncentracyjnego w Żabikowie. O godz. 20 rozpocznie się wielki wiec ludności. Przemawiać będzie I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Mieczysław Długi. Delegacje złożą wieńce przed pomnikiem i „ścianą śmierci”.

„Uroczystość zakończy występ połączonych chorów lubońskich. (jiz)

Po wrześniu 1939 i potwornych prześlaniach wojny Grunwaldem drugim, jest rok 1945, rok wielkiego zwycięstwa zjednoczonych żołnierzy nad barbarzyńskim zaborczym faszyzmem, nad pruskim militarystą, nad groźbą wyniszczenia słowiańskich ziem.

My Polacy, zawsze wielką przywiązywaliśmy wagę do rocznicy Grunwaldu. Data ta wielkopomna nie tylko samemu orężnym zwycięstwem, ale jego konsekwencjami, sięgającymi na kilka stuleci, zahamowaniem niemieckiego parcia na Wschód, powstrzymaniem fali germańskiej, zalewającej ziemię macierzyste Polski.

Stąd najbardziej znana powieść polskiego pisarza — „Kryżacy” — pieśń Grunwaldu, stąd w 1910 r. w pięć setną rocznicę Grunwaldu — owe wielkie grunwaldzkie uroczystości w należącej wówczas do Austrii Krakowie, przy pomniku ufundowanym przez wielkiego patriotę i wielkiego pianistę Ignacego Paderewskiego. I stąd też odbyte nie

dawno wielkie uroczystości związane z obchodem 550 rocznicy Grunwaldu.

Wrzesień 1939... Gdy wspominałyśmy o rocznicy z roku 1910 i naszej z 1960, kiedy porównujemy pojęcie dwu Grunwaldów — tego z 1410 i tego z 1945 — powinniśmy też zauważyć najistotniejsze różnice pomiędzy treścią tych dat i doszukać się w nich owej pełnej idei grunwaldzkiej, która powinna nasycić nasze przyszłe, najbliższe dzieje myślą polityczną o polskiej racji stanu.

Różnica pomiędzy rocznicą obchodzoną przed pół wiekiem, a dzisiejszą jest oczywista: tamta — w niewoli, pełnej smutnych przewidywań i tylko nadziei, ta — w wolności, pełnej myśli jasnych o dalszym rozwoju naszej Ojczyzny. Tamta — szukająca siły w wielkiej dacie przeszłości — ta, łącząca myśli o przyszłości.

Treść Grunwaldu, treść idei grunwaldzkiej, jakiej doszukujemy się dzisiaj, w roku 1960, jest treścią twórczą i optymistyczną. Jest to treść wielkiej nauki i doświadczenia historii, treść wywalczona krwią pokoleń z naszym wrogiem, krwią przelaną nie radarem i zwycięsko, treść związana z decyzją: już nigdy więcej. Idea grunwaldzka, jaką widzimy i czytamy dzisiaj, spoglądając — na tle września 1939 roku — na daty 1410 i 1945 jest treścią zwycięstwa prawdziwego, bo niesionego z poia bitwy w pokój, w codzienne życie narodu. Obie te daty wycisnęły piętno na swych czasach, jednak pogrom hitlerizmu — równie druzgocący jak wówczas Krzyżaków — był i jest najbrzmieniwszy w skutkach politycznych. Stworzono w wyniku zwycięstwa warunki dla zlikwidowania militarysty pruskiej, a dla nas warunki egzystencji narodu i państwa, warunki rozwoju i siły.

Nie sięgając szerzej ni głębiej, spróbujmy kilka jeszcze myśli dla nas ważnych na tym tle sformułować. Powrót na wydzierane nam w ciągu wieków ziemie macierzyste Polski — to właśnie konsekwencja wniosków z września, konsekwencja najsmądzejsza i najważniejsza na szego polskiego współczesnego Grunwaldu. Najważniejsza — gdyż jest to wygranie pokój, wykorzystanie zwycięstwa orężnego, zabezpieczenie sobie przyszłości.

Jedność narodu, jedność wszystkich Polaków, gdziekolwiek by ich rzuciły losy, jedność w tej najważniejszej dla bytu narodowego i państwowego sprawie — oto konsekwencja następna, równie doniosła. Naród zjednoczonych na swej granicy zachodniej, naród budujący od nowa życie na ziemiach macierzystych, gdzie Mieszko I i Chrobry zakładali fundamenty pod nasz dom, naród który widzi swą przyszłość, swe bezpie-

czeństwo i swą nową wielkość w oparciu o tę granicę — ten naród dowiodł, iż nauki historii zapadły mu głęboko do serca i rozumu.

Jest to naród zjednoczony wokół sprawy słusznej i walecznej idei.

Zjednoczył go nauki z września 1939 r. (ZAP)

Uroczystości „Dnia Energetyka”

60 tys. energetyków polskich obchodziło 31 sierpnia swoje tradycyjne święto — „Dzień Energetyka”. Centralna akademia z udziałem przeszło tysiąca energetyków odbyła się w tym dniu w stolicy Dolnego Śląska — Wrocławiu.

Gorącymi okłaskami powitali zebrani przybyłych na uroczystość — wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, sekretarza KC i I sekretarza KW PZPR Władysława Matwina, ministra górnictwa i energetyki Jana Mitrege.

Obszerne przemówienie poświęcone osiągnięciom i zadaniom energetyki polskiej wygłosił — Jan Mitrega.

Zasłużeni pracownicy energetyki z całego kraju otrzymali z rąk wicepremiera Jaroszewicza wysokie odznaczenia państwowe. (PAP)

W Poznańskim nowy rok szkolny rozpoczyna pół miliona dzieci



Blisko pół miliona dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, ogólnokształcących (około 30 tysięcy), zawodowych — (w samych liceach pedagogicznych — 30 tysięcy) rozpoczyna dziś o godz. 8 rano, zarówno w Poznaniu jak i w województwie, nowy rok szkolny. W tych uroczystościach wezmą udział przedstawiciele partii, stronnictw politycznych, władz i organizacji społecznych, nie mówiąc już o nauczycielstwie i rodzicach, dla których dzień ten jest także wielkim przeżyciem. W godzinę później wszyscy uczestnicy inauguracji roku szkolnego wysłuchają okolicznościowego przemówienia radiowego Ministra Oświaty. Najwięcej jednak emocji doświadczy 36 tysięcy siedmiolatków, którzy po raz pierwszy w swoim życiu przekroczą prógi wieloletnich i udekorowanych szkół. (mp)

Fot. — K. Przychodzki

Pierwsze emocje lekkoatletyczne

Srebrny medal „złotej” Eli



Wczoraj Polacy odnotowali największy dotychczas sukces w Igrzyskach XVII Olimpiady. Elżbieta Krzesińska w skoku w dal zdobyła srebrny medal, wynikiem 6,27. Do złotego medalu w Melbourne Polka dodała wczoraj srebrny. Sukces to niewątpliwie, bo przecież nie często zawodnicy zdobywają dwa, tak dobre miejsca w dwóch, kolejnych olimpiadach, tym bardziej, że Polka w okresie między olimpiadami miała w startach prawie 2-letnią przerwę. Spośród naszych lekkoatletów najlepiej spisali się: Sosgórnik w pchnięciu kulą (6 miejsce), Foik na 100 m (wywalczył półfinał). Na 5.000 m do finału zakwalifikował się Zimny, a Jochman odpadł.

800-metrowcy, płotkarze (400 m) i płotkarki (80 m) odpadli we wstępnych biegach. Bokserzy: Adamski i Walasek wygrali swoje walki, we florecie kobiet, Pawlasowa i Julito przebrnęli przez pierwsze eliminacje. Poniżej szczegółowe relacje z tych oraz innych wczorajszych wydarzeń na rzymskiej Olimpiadzie:

W skoku w dal kobiet do finału zakwalifikowało się 17 zawodniczek, w tym wszystkie

Polki: Krzesińska, Chojnacka i Bibro. Minimum kwalifikacyjne wynosiło 5,80 m. W finale do ostatecznej rozgrywki weszło 6 zawodniczek: — Krepkina (ZSRR), która skoczyła 6,22 m, Niemki: Claus — 6,21, Junkers — 6,17, Krzesińska — 6,17, Hoffmann — 6,11 i Radezenko (ZSRR) — 6,11.

W ostatecznej rozgrywce, za wodniczki oddały po 3 skoki. W pierwszej kolejce Krzesińska skoczyła 6,25, drugi skok spaliła, a w trzecim osiągnęła odległość 6,27. W drugiej kolejce wspomnianą skoczyła Krepkina — 6,37, odbierając Krzesińskiej rekord olimpijski. Po tym skoku, Niemka, Claus — spaliła.

Żadna z zawodniczek nie poprawiała już wyników. „Złota” Ela z Melbourne zdobyła tym razem srebrny medal; pierwszy srebrny dla Polski na Igrzyskach w Rzymie.

Oto wyniki: złoty medal — Krepkina (ZSRR) — 6,37; srebrny — KRZESIŃSKA — 6,27; brązowy — rekordzistka świata — Niemka Claus — 6,21, 4. Junkers (Niemcy) — 6,19, 5. Radezenko (ZSRR) — 6,16, 6. Hoffmann (Niemcy) — 6,11 m.

FOIK W PÓLFINALE

W biegu 100 m na starcie stanął nasz Foik, eliminując w przedbiegach m.in. Germara (Niemcy). Foik wygrał IX przedbieg w czasie 10,5 sek. W ćwierćfinałach Foik zajął 3 miejsce (10,4 s.), kwalifikując się do półfinału. Polak powtórzył więc swój sukces z Melbourne. Niemiec Hary pobił wynikiem 10,2 sek. dotychczasowy rekord olimpijski.

ORYWAŁ ODPADŁ

Nie powiodło się Polakom w biegu na 800 m. Poznański Orywał odpadł w VII przedbiegu, zajmując w słabym czasie 1:55,8, dopiero 6 miejsce. Lewandowski również odpadł. Zajął 4 miejsce (1:51,6) w VI przedbiegu. Jedynie Makomski w I serii zakwalifikował się do ćwierćfinału (czas — 1:52,5, miejsce 3). W swoim ćwierćfinale zajął 4 miejsce i odpadł z konkurencji. Sensacją było wyeliminowanie w przedbiegach Anglika, Hewsona.

PŁOTKARZE SŁABO

W eliminacjach biegu na 400 m ppł. startowali dwaj Polacy. Król w pierwszym przedbiegu oraz Kumiszeze w szóstym. Obaj Polacy zajęli piąte miejsca i zostali wyeliminowani.

SOSGÓRNIK — SZÓSTY

W finale w pchnięciu kulą pośród 13 lekkoatletów znalazł się Polak, Sosgórnik. Jego wynik — 17,06. Kwiatkowski odpadł w eliminacjach (16,72), podobnie, jak rekordzista Europy, Anglik, Rowe (16,68). W finale Sosgórnik osiągnął wielki sukces. Wynikiem 17,57 zakwalifikował się wraz z Amerykanami: O'Brienem (19,11), Longiem (18,88), Niederem (18,77), Lipsnisem (ZSRR) — 17,90 i Lindsay'em (Anglia) — 17,80 do szóstki finałowej. Zajął on ostatecznie 6, punktowane miejsce.

Medalami — co było do przewidzenia, podzielili się Amerykanie. (Dokończenie na str. 6)

Pogoda

Zachmurzenie o charakterze zmiennym i miejscami przelotne opady. Chłodno. Temperatura maksymalna od 15 st. na północy do 19 st. na południu.

WOJEWÓDZKI I MIEJSKI
KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU
W POZNANIU

WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśjszy serwis informacyjny polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

ZE ŚWIATA POLITYKI

Hipokryzja

Po zjeździe odwetowców w NRF

Od dawna już przywykliśmy do tego, że niemal w każdą sobotę i niedzielę różni pogrobowcy Hitlera pleniący się bujnie w NRF, urządzają jakąś rewizjonistyczną hecę.

Jednakże ostatnie widowisko, urządzone w ubiegłą sobotę i niedzielę w Duesseldorfie, ukazało nam istotną treść polityki bońskiej. Zjechało tam specjalnymi pociągami i autokarami około 60 tys. odwetowców, zwanych się „Górnoślązakami”. Po raz pierwszy witano ostentacyjnie przedstawicieli Bundeswehry, owej żełaznej, a wkrótce już atomowej pięści, za pośrednictwem której planuje się dochodzić swych ekspansyjnych roszczeń. Najwyższe władze NRF, w zastępstwie przebywającego na urlopie Adenauera, reprezentował wicekanclerz i minister gospodarki dr Erhard.

FERMENT NIENAWIŚCI

Jego przemówienie rozpałiło do białości 60-tysięczny tłum odwetowców. Boński wicekanclerz — jak po dają świadkowie spotkania — aż pienieł się gdy mówił o Górnośląsku, Katowicach, Bytomiu, Bielsku-Białej, Cieszynie, Nysie i Opolu, jako o kraju niemieckim, z którego NRF nie myśli zrezygnować. „Kto widział owego jowialnie wygładającego otyłego, o nalanej twarzy wicekanclerza NRF, krztuszącego się wprost zwrotami o niełatwionej hipotezie 12 milionów niemieckich przesiedleńców, temu nie trudno o reminiscencje z przeszłości” — pisze korespondent PAP — red. Kaszycki.

Istotnie, daleko zabrnęli już bońscy odwetowcy, jeśli przez usta wicekanclerza NRF przeszły słowa o „krzywdach”, jakie spotykały Niemców ze strony Polski i Związku Radzieckiego. Trzeba nie lada hipokryzji, żeby mówić to w 15 lat po epoce pieców, katowni i masowych egzekucji...

UCZUCIA NIEPOKOJU

Słowa jakie padały z duesseldorfskiej trybuny rozległy się szerokim echem w Europie, wywołując uczucia niepokoju i bolesnych wspomnień nie tak odległych przecież wydarzeń.

Paryski „Combat” pisze na ten temat: „Erhard utrzymywał, że Śląsk jest niemiecki, że Bytom, Nysa i Opole mają świadectwo o nie mieckim, nie zaś o polskim stylu życia, oraz że fakt pozostawiania Śląska pod administracją polską nie może zmienić postaci rzeczy (...). W każdym razie należy przypomnieć, że gen. de Gaulle osobiście i jednoznacznie uznawał słusność granicy na Odrze i Nysie. Poza tym ludność zamieszująca teraz Śląsk jest czy sto polska. Stworzony przez nią tryb życia jest czysto polski. Dzieje się to na ziemiach, które ongiś do Polski należały. Nieuznawanie tego faktu oznacza kultywowanie w sercu Europy najniebezpieczniejsze-

W 21 rocznicę Września

Wielka manifestacja poznaniaków

Uporczywy deszcz nie przeszkodził wczoraj mieszkańcom Poznania w masowym uczestnictwie w wiecu odbywającym się w naszym mieście w przededniu pamiętnej rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Na czele zebranego tłumy ustawili się poczyty sztandarowe partii, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Na ustawionej na tle biało-czerwonych flag trybunie zebrał się przedstawiciel miejscowych i wojewódzkich władz partyjnych, stronnictw politycznych, przedstawiciele Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz wojska.

Punktualnie o godz. 7-mej, przy płonących zniczach odbył się apel poległych. Zastygł w bolesnej powadze zebrany tłum. Przedstawiciel wojska odczytuje rozkaz dowódcy Garnizonu Poznańskiego. Długa jest lista bohaterskich obrońców ojczyzny. Na apel jawią się cienie tych z Westerplatte i Warszawy, spod Tobruku i Lenino, marynarzy i lotników, partyzantów i żołnierzy, obrońców Getta i więźniów Żabikowa. Zda się, ziemię całą opasała łańcuch krwi przelanej „za wolność naszą i waszą”.

Salwa armatnia i dźwięki hymnu narodowego otwierają wiec. Zagaja Przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu prof. Stanisław Smoliński, po czym na mównicę wchodzi I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak. Mocne i proste są jego słowa. Mówi o dniach i latach, które boleć i pożogą zapisały się w pamięci ludzkości. 32 miliony istnień ludzkich zabrała ostatnia wojna. Drugie tyle nosi jej ślady w trwałym kalektwie. Jakież zbrodniczo w tej bolesnej konfrontacji wyglądają odwetowe plany katolickiej partii Adenauera.

Na szczęście inny jest dzisiaj układ sił politycznych na świecie. Wielki obóz socjalizmu, sięgający od Łaby po Pacyfik i od Bałtyku po Morze Śródziemne, ogarniający 1/3 ludzkości — pragnie pokoju i potrafi pokój narzucić światu wbrew imperialistycznym apetytom Adenauera i jego popleczników. Obóz socjalizmu walczy o pokój nie w obawie przed przegraną, ale dlatego, że reprezentuje prawdziwie humanitarną ideę, ogarniającą swą troską wszystkich zwyciężonych, pracujących ludzi świata. Ohydą napawa nas myśl o wojnie. Dlatego naszą nienawiść do wojny przekuwamy w

codzienny trud budowania siły gospodarczej i politycznej naszego kraju. W tym codziennym budowaniu widzimy przyśrodek naszej ojczyzny i wzrost potęgi obozu socjalistycznego, któremu przewodzi Związek Republik Radzieckich — wytrwale i nieugięcie walczący o pokojowe współistnienie narodów.

Wyrazem uczuć zebranych na wiecu była rezolucja, manifestująca niezłomną wolę walki o pokój i przyjaźń między narodami, którą odczytał znany działacz robotniczy Poznania Jan Brygier.

Na zakończenie wiecu trzydziestotysięczny tłum zebranych odśpiewał Międzynarodówkę.

Zofia Andrzejewska

Tama dla odwetowców z NRF przybywających do Berlina zach.

Zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD ograniczające na czas od 31 sierpnia do 4 września br. prawo przebywania obywateli NRF na terenie Berlina demokratycznego jedynie do tych osób, które posiadają zezwolenie władz NRD, weszło w życie o północy z 30 na 31 sierpnia.

Telefony
07.08.09

DONOSZA

DWA WYPADKI

Na ulicy Głogowskiej — pod bagażówkę prowadzoną przez Fr. Waligórę z Piątkowa — wpadła 55-letnia Zofia Kostańska. Doznała ona ogólnych potłuczeń oraz wstrząsu mózgu.

Podobne obrażenia odniósł 13-letni Andrzej Przysalski, który na skrzyżowaniu Grunwaldzkiej z Sowińskiego wpadł pod samochód sanitarny (kierowca — St. Wrzeszczyński).

PIJAK ZA KIEROWNICĄ

Funkcjonariusze Komendy Ruchu MO zatrzymali wczoraj kierowcę samochodu ciężarowego Lublin PM 79-73 — Bogdana Wojdę (zam. przy ul. Dzierżyńskiego 54 m. 7). Przyczyną było prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym. (jm)

Zarządzenie to ma na celu uniemożliwienie wykorzystywania dróg dojazdowych z NRF do Berlina zachodniego w celu przewożenia uczestników imprez odwetowych i militarystycznych w Berlinie zachodnim. Jest ono odpowiedzią rządowi NRD na wzmagającą się ostatnio kampanię propagandową ze strony zachodniemieckich odwetowców.

Na punktach kontrolnych między Berlinem demokratycznym a Berlinem zachodnim policja ludowa zaostrzyła kontrolę dokumentów osób przybywających z zachodniej części miasta. Senat zachodniobermberski odpowiedział na to zwiększeniem stanu osobowego policyjnych posterunków kontrolnych.

Z oświadczeń senatu zachodniobermberskiego, jak również zarządu CDU w Berlinie zachodnim wynika, iż przyjęta taktyka polega na oddziaływaniu na mocarstwa zachodnie argumentem, iż zarządzanie władz NRD stanowi „zamazanie wolną komunikację z Berlinem zachodnim”. (PAP)

Zabrski „Mostostal” buduje dla Bydgoskiego Ośrodka Nadawczego 317-metrowy maszt telewizyjny — największy w kraju i jeden z najwyższych w Europie. Składa się on z 42 członów łączonych śrubami, całkowity ciężar — 275 ton. Konstrukctorem tego kolosa jest inż. Jan Polak. Dużo kłopotu sprawiła przetransportowanie poszczególnych członów z Zabrza na miejsce montażu w Bydgoszczy. Ponieważ członowie przekraczają szerokość wagonów, PKP musi zabezpieczyć sąsiednie tory na czas przejazdu ładunku. Na zdjęciu: fragment montażu poszczególnych członów, CAF — fot. Jakubowski

Aktyw nauczycielski omawia plany

W przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego spotkali się aktywni nauczycielski powiatu poznańskiego z kierownictwem Partii i władz, by omówić najpilniejsze zadania czekające nauczycieli. W spotkaniu, które upłynęło w serdecznej atmosferze, uczestniczyli: kierownik Wydziału Oświaty Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Edward Hałas, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Mieczysław Długi i Marian Jakubowicz, przewodniczący Komitetu Miejskiego i Powiatowego SD — Dobromir Osinski, przewodniczący Prezydium PRN — Józef Wroniak. (jk)

Rozpoczyna się rok szkolny

Mówi wicekurator inż. Jan Pajak

Z okazji nowego roku szkolnego zwróciliśmy się do inż. Jana Pajaka — wicekuratora Poznańskiego Okręgu Szkolnego z prośbą o podzielenie się z naszymi Czytelnikami prognozą na szkolne jutro. Ponieważ inż. Jan Pajak od 10 lat patronuje szkolnictwu zawodowemu, większą część naszej rozmowy poświęciliśmy temu zagadnieniu.

Nowe placówki

— Jak w bieżącym roku wygląda nabór do szkół zawodowych?

— Jeszcze sześć, siedem lat temu mieliśmy kłopoty. W tym roku w Poznaniu musieliśmy odrzucić 2875 zgłoszonych z powodu braku miejsc! Nie znaczy to wcale, że ta młodzież została na ulicy. Wchłonęły ją w dużej mierze licea ogólnokształcące. Jednak fakt, że szkoły zawodowe stały się tak atrakcyjne dla młodzieży, świadczy o rozwinieciu jej zmysłu praktycznego, chęci szybkiego zdobycia konkretnego zawodu. Ranga szkół zawodowych — szczególnie technicznych — wzrasta zresztą proporcjonalnie do rozwoju techniki w naszym kraju. Wzrastać więc będzie w dalszym ciągu.

— Czy w najbliższym roku szkolnym zostaną otwarte w naszym województwie jakieś nowe szkoły zawodowe?

— Tak. Technikum Ekonomiczne w Kole i Technikum Przyrządowe dla dziewcząt przy Przetwórnicy Owoców w Międzychodzie. Otwieramy też

w pięciu miejscowościach — Jarocinie, Gnieźnie, Rawiczu, Poznaniu i Krotoszynie — tzw. ośrodki dokształcania zawodowego. W ubiegłym roku prowadziliśmy eksperymentalnie jeden taki ośrodek z dobrymi rezultatami. Wprowadzamy więc tę nową instytucję szerzej w życie. Praca takiego ośrodka polega na pogłębianiu wiedzy ściśle zawodowej wśród uczniów szkół dokształcających, gdzie jak wiadomo, młodzież otrzymuje wiadomości typu raczej ogólnego. Okres trwania kursu przewidziany jest na kilka tygodni. Młodzież, rekrutująca się z poszczególnych rejonów, będzie w tym czasie mieszkała w internatach. Kontynuujemy też otwieranie na terenie województwa filii Techników dla pracujących.

W małych miasteczkach zaczynamy tworzyć (z perspektywą rozszerzenia tego typu nauczania), tak zwane szkoły przysposobienia zawodowego przeznaczone dla młodzieży od lat 14, która nie miała okazji czy warunków dostać się do innego typu szkół. Szkoły te będą przysposabiać do zawodu i po ich ukończeniu absolwent będzie mógł kontynuować wykształcenie w szkole zasadniczej.

Nie tylko interes osobisty

— W jakim kierunku pójdzie dalszy rozwój szkolnictwa zawodowego?

— Dużo mają do zrobienia w tym względzie zakłady pracy. Rozszerzanie szkolenia zawodowego na coraz szersze kręgi młodzieży — szczególnie młodzieży pracującej — leży zarówno w jej interesie osobistym jak i w interesie naszej gospodarki narodowej, a więc poszczególnych fabryk i zakładów. Toteż uważam, że rozwój szkolnictwa zawodowego powinien pójść w kierunku zwiększenia liczby techników przyzakładowych. Mamy ich w tej chwili na terenie naszego województwa zaledwie siedem. W zasadzie każdy zakład zatrudniający ponad 500 pracowników winien dążyć do otwarcia technikum.

Kadry... kadry...

— Do powstawania zainteresowań zawodowych przyczyniają się w dużej mierze lekcje zajęć praktycznych — których w tym roku ma być w szkołach podstawowych więcej niż do tej pory. Jak sprawa ta będzie wyglądać w bieżącym roku szkolnym?

— Politechnizacja nauki spędza nam wszystkim od dłuższego czasu sen z powiek. Jej pełny rozwój determinowany jest wieloma obiektyw-

nymi trudnościami, które z roku na rok staramy się pokonywać. Pierwszą z nich, to ciasnota budynków szkolnych. Trudno w tych warunkach wykreślić izbę na warsztaty szkolne. Posiadają je tylko nowe szkoły. Brak warsztatów staramy się więc zastąpić innymi formami zajęć praktycznych. Na wsi jest to praca na działkach przyszkolnych, w mieście działalność kół zainteresowań. Jeszcze inną formą tego typu są prace społecznie użyteczne, jak sadzenie drzewek, pomoc przy żniwach, porządkowanie boisk szkolnych itd.

Drugą poważną trudnością w należytym prowadzeniu zajęć praktycznych jest brak kadr. Wydaliliśmy polecenie, aby inspektorzy korzystali w tym względzie z pomocy fachowców — rodziców, którzy z powodzeniem mogą prowadzić szereg kółek technicznych przy szkole. Praca ta będzie opłacana według stawek przewidzianych dla instruktorów. W naszych planach na przyszłość pragniemy wyłonić kadrę fachowców dla tej ważnej dziedziny pracy szkolnej spośród absolwentów techników, przeszkalając ich na jakimś półrocznym studium pedagogicznym.

— Dziękujemy, Panie Inżynierze, życząc równocześnie wszystkim nauczycielom i młodzieży szkolnej jak najwięcej sukcesów w nowym roku szkolnym!

Rozmawiała Zofia Andrzejewska

Powrót Frankenstein

Czym się skończy „cud gospodarczy“ NRF?

Frankenstein to postać filmowa pierwszego robota stworzonego przez człowieka, który samym pojawieniem się wywołał w widzach odruchy przerażenia. Szczególnie silna była reakcja widzów, kiedy zainstalowana w robocie aparatura zawodziła, a mechanizm zaczynał działać wbrew intencjom jego twórców.

Można więc wyobrazić sobie, jak szokująco na współczesną widownię podziałały seans filmowy o odrodzeniu się zwielokrotnionego Frankenstein — symbolizującego zremilitaryzowane państwo zachodniemieckie.

Zespół środków i czynników, o których plan Marshalla zaczął działać w Niemczech Zachodnich około 1952 r. Po przednie lata można jeszcze określić jako okres poczdamski. W tym czasie postępował, choć coraz już wolniej, demontaż parku maszynowego w zachodniemieckim przemyśle produkcyjnym i kluczowym, rozwiązywano kartele i inne monopolistyczne organizacje gospodarcze, a pomoc udzielana tej części Niemiec ograniczała się niemal jedynie do przydziału środków pieniężnych na pokrycie kosztów importu żywności i niezbędnych towarów potrzebnych do odbudowania i utrzymania zdolności produkcyjnej rolnictwa.

Diametralnie przeciwnie założenia leżały u podstaw planu Marshalla, którego celem gospodarczym było przywrócenie do życia i umożliwienie szybkiego rozwoju przemysłowi zachodniemieckiemu.

Pomoc i opieka amerykańska umożliwiły Niemcom Zachodnim tak szybką rekonstrukcję i rozwój przemysłu, że sami Niemcy byli skłonni do określenia nowej koniunktury jako — cudu gospodarczego.

Na własnych nogach

Pracujący już na pełnych obrotach przemysł zachodniemiecki umożliwił pełne zatrudnienie siły roboczej. Szybko wzrastał dochód narodowy, a warunki bytowe ludności, choć w różnym stopniu, uległy poprawie. Eksport artykułów przemysłowych pozwolił Niemcom Zachodnim zająć w krótkim czasie przodującą pozycję na światowym rynku kapitalistycznym. Silne gospodarcze Niemcy Zachodnie, w miarę pomyślnego rozwoju, stawały się też równocześnie partnerem w gronie czołowych państw kapitalistycznych, a nawet niebezpiecznym dla nich konkurentem.

Równolegle w przemyśle zachodniemieckim następowała bardzo poważna zmiana w układzie stosunków własności dóbr produkcyjnych oraz w samej strukturze technicznej produkcji przemysłowej. Zmiany te w końcowym efekcie wzmocniły potencjał gospodarczy NRF, równocześnie jednak oddawały w coraz większym stopniu dyspozycję życiem politycznym kraju stosunkowo

Polonia argentyńska na nasze szkoły

Polonia argentyńska podjęła w roku ubiegłym próbę pokrycia wydatków na potrzeby społeczno-kulturalne w drodze dobrowolnego opodatkowania się na Fundusz Społeczny. Postanowiono zebrać kwotę 350 tys. pesów. Próba ta udała się całkowicie. Zebrano dotychczas ponad 400 tys. pesów. Na szczególne wyróżnienie w akcji zbiórkowej zasługuje Towarzystwo Polskie w Mendoza.

Na rok 1960/61 projektuje się zebranie kwoty pół miliona pesów. Z sumy tej 20 proc. przeznaczonych zostanie na Polską Macierz Szkolną, 19 proc. na budowę Domu Polaka w Buenos Aires, 17 proc. na harcerstwo, po 8 proc. na pomoc dla inwalidów i Polski Ośrodek Kulturalny, 6 proc. na chór im. Chopina oraz 5 proc. na opiekę społeczną.

W następnym roku zostanie zwiększony odsetek Funduszu przeznaczony na Polski Ośrodek Kulturalny.

wo nielicznej grupie, sprawującej faktyczną władzę gospodarczą w państwie w oparciu o scentralizowany w jej ręku kapitał.

Osiągnięta zdolność produkcyjna tego przemysłu i jego struktura utworzyły w Niemczech Zachodnich znaczny potencjał zdolny do podjęcia nowoczesnej produkcji zbrojeniowej.

Na znanym szlaku

Przestawienie zachodniemieckiego przemysłu na tor produkcji zbrojeniowej nie jest jeszcze zaawansowane w stopniu odpowiadającym istniejącym możliwościom. Niemniej w pełnym toku jest już produkcja masowego sprzętu wojkowego — samolotów, różnego rodzaju pojazdów wojskowych i czołgów wraz z wyposażeniem ogniowym, budowa okrętów dla marynarki wojennej itd. W produkcji zbrojeniowej sięga się w NRF do coraz bardziej wyspecjalizowanych i nowoczesnych rodzajów uzbrojenia, a sprzęt najnowocześniejszy uzyskuje się drogą kupna.

Śledząc rozwój gospodarczy, polityczny i militarny w Niemczech Zachodnich obserwatorzy nie bez racji zastanawiają się nad dalszymi jego konsekwencjami. Nawet w USA, w kraju który tchnął życie w ten nowy twór państwowy, pojawia się to samo pytanie.

Memento...

Godna zacytowania jest tu wypowiedź Harolda C. Deutscha, który uchodzi za wybitnego amerykańskie-

go specjalistę od spraw niemieckich. W wykładzie pt. „My i Niemcy“ wygłoszonym w 1956 r. do studentów amerykańskich, H. C. Deutsch stwierdził w konkluzji:

„... Stając się silne gospodarczo, Niemcy Zachodnie zaczynają odgrywać poważną rolę w zachodnim systemie bezpieczeństwa. To jednak także stwarza nowe problemy. Niemcy Zachodnie w pewnym stopniu przypominają stwora — dzieło Frankenstein. Odrodziliśmy je z martwych, tchnęliśmy w nie życie i nauczyliśmy je normalnych funkcji życiowych. Teraz pojawia się wielkie pytanie: jak stworzony będzie działał uwolniony od ścisłej kontroli? Naszym największym kłopotem jest użytek, jaki zrobią od-

rodzone Niemcy Zachodnie ze swej nowej potęgi gospodarczej. Czy dalej będą iść drogą do dobrobytu nie starając się oswajać sąsiednimi krajami?”

Pytanie zadane przez H. C. Deutscha, który jest m. in. konsultantem zagadnień stosunków międzynarodowych w Szkole Wojennej Armii w USA, staje się szczególnie drażliwe i dla tzw. „wolnego świata”, wobec perspektywy przekroczenia przez NRF rubikonu uzbrojenia Bundeswehry w najnowocześniejszy sprzęt nuklearny i podjęcia szerokiej i wyspecjalizowanej produkcji zbrojeniowej — własnej, na terenie Niemiec Zachodnich. Wszak nieco zapomniane doświadczenia nie uzasadniają optymizmu w tym względzie.

Egon Czysz

Stary Rynek



Tym razem w świetle reflektorów. Zdjęcie przedstawia stronę Pałacu Działynskich.

Króliki z Ravensbrueck⁽⁴⁾

Opracował Kazimierz Leszczyński — ZAP

Publikowany przez nas cykl, zawiera krótki opis historii eksperymentów w Ravensbrueck i zeznania ofiar. Drukujemy te materiały, kierując się pragnieniem zachowania w pamięci ludzkiej wielkość cierpień ofiar hitlerizmu.

REDAKCJA

Operacje nerwowe polegały na wycinaniu części nerwów z kończyn dolnych. Jeśli chodzi o eksperymenty kostne, to dokonywano trzech rodzajów zabiegów, a mianowicie: sztuczne złamania, przeszczepianie i odłupywanie kości. Operacja łamania kości trwała do trzech godzin. Po operacyjnym odsłonięciu kości, łamano przy pomocy dłuta i młotka kość kończyn dolnych (niekiedy w kilku miejscach), a następnie je składowano, rany zaszewowano i nakładano opatrunki gipsowe. Po pewnym czasie gips usuwano przed całkowitym zrośnięciem się kości.

Transplantacja kości polegała na przeszczepianiu kości piszczelowej lewej na prawą, lub prawej na lewą, albo kości strzałkowej na piszczelową. Operacje odłupywania kości polegały na tym, że przy pierwszej operacji nacinano w kości piszczelowej w dwu miejscach na obu podudziach prostokąt tzw. wiór, a przy drugiej operacji wycinano i usuwano części kości z tym przygotowanym wiórem. W jednym wypadku dokonano nie mniej niż sześć nacięć kości. O tej drugiej grupie eksperymentów wyraził się dr Stumpff, z naczelnej komendy sił lądowych, że są one dokonywane także w celu rozciągania pewnych zagadnień chirurgii plastycznej, które będą miały wielkie znaczenie po-

zwyckim zakończeniu drugiej wojny światowej. Wszystkie wymienione operacje kostne były bardzo bolesne i powodowały trwałe okaleczenia.

Wyniki przeprowadzonych doświadczeń były szeroko i gruntownie omawiane na konferencji naczelnych lekarzy wojskowych SS i cywilnych w Berlinie, odbytej w dniach 24—26 maja 1943 r. Na tej konferencji zarówno dr Gebhardt jak i dr Fischer złożyli wyliczające sprawozdania z eksperymentów przeprowadzonych na Polkach w Ravensbrueck. W swoim sprawozdaniu wspomnieli o tym, że kilka operacji zakończyło się śmiercią.

Wszystkie serie operacji za wyjątkiem jednej dokonywane były w baraku szpitalnym obozu w Ravensbrueck. W baraku tym na wiosnę 1942 r. urządzono specjalną salę operacyjną, a latem tegoż roku zainstalowano rentgenowską aparaturę diagnostyczną. Ostatnia seria doświadczeń, rozpoczęta 16 sierpnia 1943 r., odbyła się w bunkrze obozowym (tj. w celach więziennych) i przy uży-

ciu siły fizycznej ze strony załogi SS.

Wiele spośród więźniarek Polek, użytych za „króliki doświadczalne” złożyło swe zeznania zarówno przed Amerykańskim Trybunałem Wojskowym w Norymberdze w procesie przeciwko lekarzom, jak i przed władzami polskimi.

Podajemy kilka fragmentów zeznań ofiar eksperymentów oraz orzeczeń lekarzy złożonych w czasie oględzin sądowo-lekarskich przeprowadzonych latem 1946 r. w Gdańsku.

ZEZNANIA OFIAR

Fragmenty z protokołów oględzin sądowo-lekarskich b. więźniarek obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck, przeprowadzonych w dn. 18, 23, 24, 27, 28 i 30 sierpnia 1946 r. przez Przewodniczącą Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich Antonię Zachariasiewicz, Sędziego Śledczego Sądu Okręgowego w Gdańsku przy udziale członka Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Narybek — ważna sprawa

Szkolne ławy rzemiosła

Szkoła młodych rzemieślników myśli się nie tylko o kontynuacji dobrych tradycji polskiego rzemiosła. Około trzech czwartych osób z dyplomami czeladnika zasila bowiem kadry robotników przemysłowych.

Nie wynika to z samego faktu, że fabryczny rynek pracy jest obszerniejszy, że łatwiej na nim dostać robotę w wielkim mieście. Przemysł bardzo chętnie angażuje rzemieślników, widząc w nich wszechstronnie kwalifikowaną siłę.

Szkolenie w rzemiośle przechodziło do niedawna wyraźny upadek, jednak zarządzenie z marca, rb., zrównujące w prawach uczniów rzemieślniczych z uczniami w przemyśle, rokuje nadzieje na jego odrodzenie. Związek Izby Rzemieślniczych zaprojektował bardzo poważny rozwój liczby szkolonych: z 49 tysięcy w rb. do 75 tysięcy w 1965 r.

Gdyby nawet uznać tę liczbę za zbyt optymistyczną,

przynajmniej trzeba, że szczegółowy plan nauczania pomyślany jest w sposób trudny. Z dwóch głównych gałęzi rzemiosła, położono przede wszystkim nacisk na wzrost usług. Wskaźnik ich podniesienia dwukrotnie na wsi i przeszło półtorakrotnie w mieście. W związku z tym rozwój szkolenia obejmie: z myślą o wsi przede wszystkim — budownictwo, ciesielstwo, instalatorstwo elektryczne, wulkanizatorstwo, elektromechanikę i krawiectwo damskie (wszędzie co najmniej dwu i półkrotny wzrost), a dla miast — branżę budowlaną, metalową i spożywczą (wzrost co najmniej półtorakrotny).

Realia planów szkolenia uwidaczniają się i w tym, że w niektórych branżach zmniejsza się liczbę adeptów rzemiosła. Dotyczy to szewstwa i skórnictwa. Jak wiadomo obuwiu na podszewkach ze sztucznych tworzyw jest prawie nie do zdarzenia, a skórzaną galanterię skutecznie zastępują maszynowe wyroby z plastiku.

Szkolenie rzemieślników obejmuje indywidualną naukę w warsztatach rzemieślniczych oraz naukę w szkole zawodowej. Tę ostatnią przedłużono z trzech do czterech lat, podwyższając stawki wynagrodzenia dla uczniów.

A jak kształcić młodych rzemieślników w miejscowościach, w których nie ma szkół zawodowych — w małych miastach lub po prostu na wsi? Tutaj przychodzi o kursy doskonalenia zawodowego. Pomagają one również w załatwieniu palącej kwestii legalizacji dla osób, trudniących się pokątnie rzemiosłem, lecz nie posiadających uprawnień, które by pozwalały im wykonywać zawód jawnie. Jesienią roku 1959 na krótkoterminowych kursach przeszkoliło się około 6 tysięcy pracujących dotychczas nielegalnie murarzy. Część z nich zdała nie tylko egzamin czeladniczy, ale i mistrzowski. Wiadomo, rutyniarze z dziesiątkami lat praktyki...

Najwięcej uczące się młodzieży jest w województwach o... największym nasyceniu kadry rzemieślniczą: poznańskim, wrocławskim, katowickim i w Warszawie. Najmniej zaś tam, gdzie... rzemieślników najmniej potrzebna: w szczecińskim, lubelskim i koszalińskim.

Irena Frąckowiakowa

Romulus nie założył Rzymu?

Dotychczas panowało przekonanie, że datą założenia Rzymu jest rok 753 p.n.e. Najnowsze roboty ziemne w związku z przygotowaniami do Olimpiady doprowadziły do odnalezienia na terenie wiekowego miasta wielkiego grobowca, w którym znaleziono urny, pochodzące sprzed 1.000 lat p.n.e. Odnaleziono mianowicie okrągłe urny z głowami ptaków i wyobrażeniami rogów, a w nich statuetki ludzkie wysokości 15 cm, wyobrażające postacie zmarłych.

Tego rodzaju urny i statuetki są właściwością grobowców na Krete i wyspach Morza Egejskiego. Uczniowie włoscy sądzą, że znalezienie wielkiego grobowca tego typu obala legendę o założeniu Rzymu przez Romulusa i przenosi początki powstania tego miasta na okres wędrówek Kreteńczyków, którzy osiedlili się na ziemi włoskiej przed tysiącem lat. Im też przypisać należy założenie Rzymu. (fh)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Najhojniejsi ofiarodawcy

Pisaliśmy przed kilkoma dniami o wysokiej daninie, jaką na powodzian ofiarowała załoga Zakładów „H. Cegielski”. Z meldunku Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej wynika jednak, że więcej mamy w naszym mieście fabryk i instytucji, których pracownicy wykazali swe zrozumienie dla potrzeb powodzian.

Oto członkowie Spółdzielni Pracy „Ochrona Obiektów” ofiarowali 10.000 zł. Ponad 4.720 zł wpłynęło z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2. Do szeregu najhojniejszych ofiarodawców należą także pracownicy Spółdzielni „Zespół” (wpłata 2.734 zł), Okr. Przedsiębiorstwa Handlu Opalem (2.154 zł) oraz mieszkający osiedla Spółdzielni „Grunwald” z ul. Grunwaldzkiej, którzy przekazali na pomoc dotkniętym powodzią 1.847 zł.

Przy okazji przypominamy, że wpłaty pieniężne przyjmuje Narodowy Bank Polski V O/M 1231-9-1609 z dodatkami na przekazie „na powodzian”. Adresat: Miejski Komitet Pomocy Społecznej. Dary w naturze należy składać w dzielnicowych Komitetach Pomocy Społecznej. (g)

„Mała Encyklopedia” czeka na nabywców

Jak nas informuje „Dom Książki”, egzemplarze „Małej Encyklopedii Powszechnej”, przeznaczone dla subskrybentów, rezerwowane będą przez księgarnie do 31 października br. Po tym terminie posiadacze talonów stracą prawo do nabycia encyklopedii po cenie ulgowej.

Jeśli po wyznaczonym terminie posiadacz talonu zgłosi się w księgarni i nie zdecyduje się na zakup wspomnianego wydawnictwa za dopłatą 120 zł, będzie mógł wybrać dowolne książki wartości 100 zł lub poprosić o zwrot równowartości talonu, za jego zwrotem. (e)

Zmianowe perypetie

Przykro nam, że niepokoić nie musimy wymieniając instytucję w okresie zaszczytnego jubileuszu, ale każdy przyszedł, że o MPK można pisać bez przerwy. I o sukcesach i o — niestety — licznych usterkach w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej.

Tym razem właśnie o usterkach, właściwie o jednej, ale niezwykle przykrych.

Od szeregu tygodni, a nawet miesięcy obserwujemy prawie codziennie o godz. 14 i nieco później, jak odbywa się zmiana obsady wozów tramwajowych na ul. Świerczewskiego, koło „Bałtyku”. Słowo honoru, że ciarki człowieka przechodzi, gdy w 90 przypadkach na 100 doświadcza skutków „punktualności” personelu MPK.

Zajeżdża np. „osiennastka” lub „trójką” (bo o te tylko linie chodzi) i zaczyna się dłuższy antrak. Jeśli znaj-

dzie się na wysepce czekający na swą kolej w objęciu pracy motorniczy, to zwykle brak jednego z konduktorów. Przyjdzie jeden z bileterów — nie ma znów motorniczego. Co robi wówczas kończący zajęcia pracownik MPK? Musi udać się aż do budki dyżurnego kontrolera przy Moście Uniwersyteckim i tam meldować brak miennika. Trwa to — w zależności od tempa, w jakim udaje się zainteresowanemu pracownikowi do kontrolera lub od gwałtowności interwencji tego ostatniego — od 3—10 minut.

Tymczasem pasażerowie czekający na przystanku tramwajów klną na przydługą przerwę, często muszą wysiadać i spieszyć pieszo — jeśli zdąży na dworzec. A za stojącymi tramwajami stoją już następne — „szóstki” i „trzy-nastki”.

Eu-Co

Gospodarzyć uczmy się za młodu

Refleksje na temat spółdzielni uczniowskich

Niezastąpioną formą pierwszych przejawów życia zbiorowego młodzieży są spółdzielnie uczniowskie. Kto je przeszedł dobrze, wchodzi w życie z umiejętnością gospodarowania majątkiem społecznym, jest osobie gospodarczo zaradny i wynosi ze szkoły poszanowanie zespołowej własności.

Doświadczeni wychowawcy chwala sobie bardzo reaktywne przed paru laty spółdzielnie uczniowskie. I tam gdzie powstały — wyniki ich są znakomite. W szkołach podstawowych i licealnych istnieją niedawno, lecz zdolały już wykazać swoją użyteczność. Niestety, mamy ich za mało. W ubiegłym roku szkolnym posiadaliśmy przy szkołach podstawowych i licealnych, technikach i szkołach zawodowych łącznie 260 spółdzielni z czego na Poznań przypada zaledwie 16.

Wyprowadziło nas województwo krakowskie ze swymi 320 spółdzielniami uczniowskimi.

Choroba niebezpieczna dla ludzi i zwierząt

Nie trzeba przekonywać o tym, jak straszne skutki przy nosi groźna dla ludzi i zwierząt wścieklizna. Nie jest to choroba wywołująca, jak mniama się w niektórych okolicach, upałami lub zmęczeniem zwierzęcia, ale wirusami, znajdującymi się w ślinie chorego psa i przenoszonymi przez pokąsanie.

A oto objawy wścieklizny.

Pies chory na wściekliznę początkowo jest niespokojny, żąda niejadłalnego przedmioty, potem dostaje szalu, zmienia mu się głos, gryzie i ucieka. Później staje się oświecony. Z powodu porażenia szczeka opada mu i zwisa język. Nie może już przyjmować pokarmu.

W wypadku zaobserwowania tej choroby należy natychmiast zgłosić o tym do posterunku MO lub do najbliższej lecznicy weterynaryjnej.

Wścieklizna psów, bo one są najczęstszymi roznośnikami tej choroby, zapobiegają jedynie szczepienia ochronne. W Poznaniu akcja ta rozpoczyna się od 5 bm. i obejmuje wszystkie psy liczące ponad 2 miesiące. O terminach i punktach szczepień informują afisze. (p)

A przecież Poznańskie słynęło kiedyś w całym kraju z silnie rozwiniętego ruchu spółdzielczego. Tradycje więc spółdzielni w naszym województwie



nie są społeczeństwu obce i trzeba dopomóc młodzieży, aby po rodzicach przejęła zainteresowanie i zamiłowanie do tej formy życia zbiorowego.

Zakres działalności spółdzielni uczniowskich jest różnorodny i bardzo szeroki. W myśl statutów mogą one prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze na terenie szkoły, a więc sklepy, ogrody warzywne i kwiatowe, wytwórnie pomocy naukowych i warsztaty zabawek. Są spółdzielnie, które prowadzą plantacje buraka cukrowego, hodowle królików, a przede wszystkim — aktualną wobec trudności na rynku wymianę podręczników szkolnych. Są dalej spółdzielnie, które udzielają swym kolegom pomocy w ciężkich przypadkach życiowych. Jak widzimy, jest to szeroki wachlarz usług wzajemnych. Łącząc one, jak gdyby działalność spółdzielni handlowych ze spółdzielniami pra-



Jeżeli w naszym województwie spółdzielnie uczniowskie nie nabrały spodziewanego, większego rozmachu, przypisać to trzeba bierności wychowawców i kierownictwu szkół, unikających dodatkowych wysiłków w tym kierunku. Dotychczas nie mamy Miejskiej Komisji Spółdzielczości Uczniowskiej przy Zarządzie Oddziału Miejskiego ZNP. Ma powstać dopiero we wrześniu. Stracono jednak dwa lata.

Aby zachęcić młodzież do udziału w pracach spółdzielni uczniowskich Wojewódzka Komisja zorganizowała konkurs na wzorową spółdzielnię. Wzięło w nim udział 70 placówek z całego województwa. Spośród nich za rzutkość, inicjatywę i wyniki pracy wyróżniono 26 spółdzielni. Aby nadać propagandowy charakter spółdzielniom uczniowskim, uroczystość wręczenia nagród i znaczków konkursowych nastąpi po otwarciu nowego roku szkolnego we wrześniu.

Konkurs ten, jak również oczekiwane powstanie Miej-

Koncert orkiestry objazdowej

W auli UAM odbędzie się 2 bm, o godz. 19.30 koncert Symfonicznej Orkiestry Objazdowej Tow. Filharmonii Robotniczej, inaugurujący sezon 1960/61.

Tytuł koncertu: „Wielkopolskim szlakiem Fryderyka Chopina”. Jako soliści wystąpią: Sonia Manthey (sopran) i Józef Stompel (fortepian), laureat VI Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina Dyryguje — dr. J. Młodziejowski.

Bilety można nabywać w biurze Symfonicznej Orkiestry Objazdowej, ul. Kościuszki 103, w „Orbisie”, ul. Czerwonej Armii oraz w dniu koncertu od godz. 17.30 w kasie auli UAM. (c)

Jadąc na urlop nie zapominaj o „Głosie”!

skiej Komisji Spółdzielni Uczniowskich przyczyni się do popularyzacji samodzielnego gospodarowania młodzieży pod ogólnym kierownictwem szkoły.

Województwo poznańskie, które przed wojną przodkowało w ruchu spółdzielczym w kraju, niewątpliwie odzyska na odcinku młodzieżowym swą tradycyjną pozycję.

Franciszek Hryniewicz

Pracownicy PKS — miastu

Uchwałą Konferencji Samorządu Robotniczego Oddziału I Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu, przedsiębiorstwo to przekazało: Dzielnicowej Radzie Narodowej Wilda 5.000 zł na powodzian, Komitetowi Koordynacyjnemu SFBS tej dzielnicy 5.000 zł na budowę szkół i Wydziałowi Gospodarki Komunalnej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania również 5 tys. zł na oświetlenie ulic.

Ponadto 1000 zł postanowiono przekazać jednostce wojskowej na powitanie żołnierzy powracających z obozów

Komu zaginął gołąb?

Wiesław i Ryszard Margrafowie, Maciej Kubiak oraz Stefan Włoch znaleźli w miniony wtorek w okolicy szkoły przy ul. Jarochowskiej — gołębia pocztowego. Niestety — w redakcji nie mogliśmy przechować ptaka — nie mając do tego rodzaju „zgrab” odpowiednich zabezpieczeń. Wobec tego, chłopcy oddali gołębia w Związku Hodowców przy ul. Chociszewskiego 29. Tam też może odebrać ptaka właściciel, któremu gołąb uciekł. (e) letnich. (g)

Zniknie ciasnota w punktach ORS-u

Jak zwykle co roku, handel wyraźnie odczuwa sezon urlopowy. W mieście przejawiający się znacznym spadkiem obrotów. W dodatku ostatnio daje się we znaki nawet... Olimpiada. (Nie wierzyć? Prosimy obserwować ruch w sklepach w czasie transmisji radiowych i telewizyjnych). Jest tylko jedno przedsiębiorstwo, dla którego urlopy nie mają większego znaczenia. To Obsługa Ratalnej Sprzedaży.

Mimo urlopów ORS nie stracił na obrotach; wykonuje je nadal na wysokości najbardziej korzystnych miesięcy wiosennych. To zdopingowało poznańskie władze handlowe, które postanowiły przyjąć wreszcie ORS-owi z pomocą, widząc że klient sam szuka usług tego przedsiębiorstwa, a ma jeszcze różne trudności w korzystaniu z nich. Chodzi tu głównie o lokale dla agencji ORS-u, a przez to, o zlikwidowanie kolejek i niepotrzebnych „przebojów”.

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych zobowiązało się ostatnio wyszukać ORS-owi 5—6 nowych punktów agencyjnych, przewidując w większych sklepach.

Żeby się lepiej zorientować w potrzebach klientów oraz zorientować ich w możliwościach i udogodnieniach kupna na raty, następny kiermasz w grunwaldzkim PDT przekazano właśnie ORS-owi. Przedsiębiorstwo

INFORMUJEMY

Tow. Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Pałac Kultury, pokój 1347, przyjmuje zgłoszenia początkujących i zaawansowanych na I, II i III semestr zaocznego studium esperanta.

Automobilklub Wielkopolski przyjmuje zgłoszenia na czterotygodniowy kurs kierowców amatorskiej kategorii samochodowej. Informacja udziela sekretariat Ośrodka Szkolenia, ul. Libelta 26 — w godz.: od 9—17, tel. 531-09.

Zebrań miesięcznych ZBoWiD — Zegrze odbędzie się 4 września br. o godz. 11 w Szkole Podstawowej w Zegrzu.

„Towarzysze broni”



Po przeszło dwudziestu latach trafia powtórnie na nasze ekrany wybitny film francuski w reżyserii Jean Renoira pt. „Towarzysze broni”. Film ten w latach trzydziestych naszego stulecia zyskał ogromną popularność. O niestarzeniu się i o wiecznej aktualności tego interesującego obrazu świadczy fakt umieszczenia go na festiwalu w Brukseli wśród 6 najlepszych filmów świata. Dzieje francuskich oficerów, uczestników I wojny światowej, ich przeżycia w niewoli i ich ucieczki zostały przedstawione w tym filmie bardzo sugestywnie. W „Towarzyszach broni” podziwiamy plejadę najwybitniejszych aktorów filmu francuskiego. Jean Gabin oraz znany polskiej publiczności z filmów „Pan Fabre” i „Portier z Lazurówego wybrzeża” Pierre Fresnay stworzyli bardzo interesujące kreacje francuskich oficerów. Poza nimi na pierwszy plan wybijają się znany aktor i reżyser filmu niemieckiego Erich von Stroheim. Film ten będzie wyświetlany w kinie „Apollo” od dnia dzisiejszego w godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30. W poniedziałek seanse zaczynają się od g. 12.30. (s)

Fot. — CWF

92.000 radioodbiorników 12,5 tys. telewizorów

Ile jest w Poznaniu radioodbiorników? Okazuje się że sporo, bo aż 91.878. Tyle przy najmniej zarejestrowanych zostało w Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym. Z tego źródła wiadomo, że w Poznaniu mamy 7252 punkty odbiorcze (głównie w zakładach pracy) oraz 6512 radiowców. Telewizorów zarejestrowano natomiast 12.588. Jeśli chodzi o powiat poznański, to jego mieszkańcy dysponują 631 radioodbiornikami i 51 telewizorami. (v)

TRZY POTRZY

Pan mgr. Eugeniusz Kunze donosi nam o swym miłym rozczarowaniu, jakiego doznał w „Karolinie” przy ul. Czerwonej Armii, kiedy przed kilkoma dniami kupował tam tęczę skórzaną. Nasz Czytelnik pisze, że obsłużono go niezwykle uprzejmie zarówno przy stoisku z galanterią, jak i przy kasie, i dodaje: „Powyższy sposób obsługi ugruntował mnie w przekonaniu, iż w naszym handlu zaczyna działać się lepiej...”

Ze jest lepiej, niż było — to fakt, potwierdzany często na codzień. Ale zarazem dodajmy — jedna jaskółka nie czyni wiosny. A ile jest takich, które właśnie w naszym handlu uwielbiają jeszcze zimą? Oczywiście mamy na myśli zimny stosunek do tzw. klienta. (c)

Mieszkaniec ul. Chelmońskiego p. F. K., apeluje — za naszym pośrednictwem — do MO o wzmożenie kontroli placu między ulicami Jarochowskiego, a Reymonta. Jak pisze, o różnych porach dnia „odchodzi” tam gry hazardowe, często uprawiane przez dorastającą młodzież. Tensam Czytelnik donosi i poleca uważne stróżów porządku publicznego park przy al. Reymonta, gdzie znów małoletnie dziecięta nałajki popierosy i... popijają wino.

A nam się wydaje, że opieką milicji — to nie wszystko. Byłoby dobrze, aby rodzice zainteresowali się, co też czynią w wolnych chwilach ich dzieci! (e)

Poznańskie Restauracje Dworcowe „Orbis” wprowadziły na Dworzec Głównym nową formę obsługi — sprządaż obnośną kawę i herbatę w wagonach, podczas postoju pociągów dalekobieżnych. Ruchoń sprzedawcą prowadzi się przy pomocy 7 wózków i 8 kiosków, oraz 26 pracowników. Już od dawna sprzedaje się w ten sposób lody, słodczyce i kanapki oraz napoje gazowane. (z)

KRONIKA Sądowa

STRIP-TEASE W KOMISARIACIE

26-letni Bonifacy Kulisiwicz z Zawiercia, przez dłuższy czas przebywał w Wielkopolsce, konkretnie we Wronkach. Pobyt ów niestety oznaczał odbywanie kary w tamtejszym więzieniu, co zresztą dla naszego „bohatera” nie było nowością. Kiedy został zwolniony, udał się do Poznania, i tu sówicie sobie powtórzył dłuższy okres przymusowej abstynencji. Zmęczony czczeniem Bachusa, postanowił w końcu wypocząć. Rola kanapki spełnił chodnik na ul. Berwińskiego. Dalej wypadki potoczyły się szybko.

Zbiegowisko. Pogotowie Ratunkowe. Interwencja MO. Opór Kulisiwicza, który nie przebiegał w epitetach...

W końcu ewangelizacji znalazł się w celi komisariatu. Wówczas na znak protestu zrobił strip-tease. Z innowacją, polegającą na podarciu ubrania w strzępy.

Nazajutrz MO była w kłopotcie, jak przewieźć delikwenta do prokuratury. Znalazł się jednak szoferski kombinizon. Odbiło się przesłuchanie i obecnie Kulisiwicz oczekuje na proces o znieważenie funkcjonariuszy. (y)

Pracownicy poszukiwani

Oborowego zatrudni natychmiast Państwowe Gospodarstwo Rolne, Nowa Wieś, k. Trzcianki Lubuskiej, poczta Siedlisko, pow. Trzcianka Lubuska. Piaca wg UZP, szkoła 7 klas., przedszkole, sklep wielobranżowy i kościół na miejscu. K6074

Inżynierów względnie techników elektryków z praktyką w wykonawstwie w charakterze projektantów oraz monterów elektryków i pomocników przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa. Zgłoszenia na projektantów: Poznań, ul. 27 Grudnia 3, na elektryków: Poznań, ul. Wawrzynca 1/7. K6049

Kwalifikowanego owczarza do owczarni 120—200 sztuk zatrudnimy z dniem 1 września 1960 r. lub później. Zapewniamy mieszkanie: trzy pokoje i kuchnia, stacja, szkoła, sklep GS i kościół na miejscu. Podania kierować: Państwowe Gospodarstwo Rolne (wielkoobiektywne) w Mieścisku, powiat Wągrowiec. K6073

Konstruktorów z praktyką, techniką do planowania warsztatowego, kwalifikowanego pracownika do Działu Zaopatrzenia zatrudni natychmiast Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny PIMR, Poznań, ul. Starołęcka 31. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla metalowców. K6067

Inżynierów mechaników, techników mechaników do działu gł. technologia i działu produkcji oraz tokarzy przyjmą zaraz Zakłady Produkcji Części Zam. M. B. nr 3, w Poznaniu, ul. Bałtycka 52. K6058

Wysoko kwalifikowanych monterów centralnego ogrzewania, spawaczy wodno-kan., blacharzy i elektryków przyjmie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, al. Bema 10. K6046

Murarzy i robotników budowlanych przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna „Grunwald” w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 17B, telefon 527-93. Zgłoszenia osobiste w godz. od 7—9. K6053

Księgowego(a) ze znajomością spraw finansowych zatrudni zaraz Polski Czerwony Krzyż Oddział Wojewódzki, Poznań, ul. Rybaków 18a, II piętro. 9367g

Branżowy Ośrodek Normowania Pracy Przemysłu Meblarskiego przyjmie inżynierów i techników-technologów drewna z kilkuletnią praktyką w przemyśle meblarskim oraz ze znajomością zagadnień normowania pracy. Warunki do omówienia w BONP, Poznań, ulica Libelta 1a, pokój 3. 9333g

Pracownika na stanowisko kierownika ekipy remontowej — uposażenie do 3.000 zł plus premia do 20 proc. — wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki wzgl. średnie i 10 lat praktyki oraz inspektora nadzoru technicznego — uposażenie do 2.500 zł plus premia do 20 proc., wymagane wykształcenie średnie techniczne i 8 lat praktyki poszukuje zaraz Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych we Wschowie — Rynek nr 1, nr telefonu 251. — Sprawa mieszkania do omówienia na miejscu. K6061

Ogrodnika samodzielnego z długoletnią praktyką do ogrodnictwa 4 ha przyjmie natychmiast lub od 1. X. 1960 r. Państwowe Gospodarstwo Rolne w Cieszkowie, pow. Międzyb. Stacja kolejowa, autobusowa, szkoła, kościół i sklepy branżowe na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K6055

Kierowcę ciągnika (typ „Ursus”), 5 pracowników fizycznych niekwalifikowanych do magazynu lub transportu przyjmujemy do pracy natychmiast. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracown. przem. chemicznego. Zgłoszenia: Wojew. Hurtownia Wyróbów Przem. Chemicznego, Poznań, Stary Rynek 87/88, pokój nr 40. K6054

Ślusarzy i tokarzy przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 81. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w Spółdzielni. K6075

Praca

Gospośnią potrzebną zaraz do starszego bezdzietnego małżeństwa. Zgłoszenia: Brandowski, Kościół, pl. Sojuszu 19. 9116g

Potrzebny ogrodnik kwiatów, warzywnik samotny do Wrocławia na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9267g.

Uczeń powyżej lat 18 i chętny do piekarni potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 66, piekarnia-cukiernia. 9374g

Pomoc domowa, dochodząca do małżeństwa z jednym dzieckiem potrzebna, dobre warunki. Wiadomość, Poznań, tel. 17-53. 9325g

Panna do dziecka i leżących prac domowych potrzebna. Wiadomość: Wielkopolska 32 m. 2. 9330g

Dnia 30 sierpnia 1960 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

z Perzów

Józefa Komorowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrzebi

CÓRKA, SYN I RODZINA

Poznań, Małackiego 4. 9411g

UWAGA

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW
POZNAŃ - ANTONINEK, ulica Warszawska nr 349

oferują

do natychmiastowej dostawy

1. Myjnie komorowe typu „Tajfun” do mycia części samochodowych oraz innych części maszyn.
2. Działanie myjni mechaniczne. Myjnia jest wyposażona w urządzenie ogrzewające roztwór sody kaustycznej, który usuwa z części poddanych jego działaniu wszelkie tłuszcze, smary i oleje.
3. Zbiorniki na zużyty olej opróżniane pod ciśnieniem.
4. Przewód do wody i powietrza na zwiądale.
5. Pistolety do wody do mycia samochodów.
6. Podnośniki hydrauliczne 10 t.

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela:

Dział Zbytu — telefon 25-62, 540-47, 535-38.

K6033

UWAGA

Pomoc domowa — dobre warunki, na stałe potrzebna. Siemiradzkiego 3a m. 4. 9321g

Szwajcar samotny potrzebny zaraz (mała obora). Majchrzycki, Skrzynki, poczta Bnin, powiat Śrem. 9338g

Dochodząca starsza panna do opieki nad 2-letnim dzieckiem i niektórych prac domowych przyjmie. Zgłoszenia: Ostroga 28 m. 5, po godz. 16. 9345g

Uczeń lat 17 do nauki elektrotechniki potrzebny. Zgłoszenia listowne z życiorysem Poznań 1, skrytka pocztowa 280. 9348g

Tokarza i ślusarza przyjmie zaraz. Rajkowski, Dąbrowskiego 88. 9365g

Murarza i ucznia przyjmie na stałe do pracy. Polska 52. 9368g

Ucznia kowalskiego przyjmie zaraz. Szamotuły, Kościelna 8. 9372g

Pomoc domowa do małżeństwa naukowców, czte roletnia dziewczynka, potrzebna. Mickiewicza 1 m. 4. 9380g

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 8213g

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 8827g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 3. 9292g

Kupno

Kurki: karmazyny, leghorny, marcówki, dobrej kondycji, 500 sztuk kupię, tel. 94-13. 9304g

Maszynę do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9307g.

Kupię maszynę do szycia szlarską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9318g.

Samochód Mikrus z małym przebiegiem kupię. Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9324g.

Samochód osobowy kupię. Najchętniej DKW lub IFA. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9333g.

Sprzedaż

Sprzedam samochód DKW nowe ogumienie. Jankowski, Rawicz, Krasickiego 28. 9180g

Sadzonki truskawek — najcenniejsze odmiany, sprzedaje Dzielawski, Mośna, obok biura Cegieli. 9183g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża, naszego najdroższego tatusia, sp.

Kazimierza Bregiela

odprawiona zostanie za spokój Jego duszy msza św. zaobna w niedzielę, 5 bm., o godz. 19.00 wieczorem w kościele św. Krzyża na Górczynie. O tym życzyliwych pamięć Zmarłego zawiadamia

ŻONA Z DZIECI

9368g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kilka ładnych skór lisów srebrnych własnej hodowli zeszłorocznego uboju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9213g.

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 7479g

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 8980g

Sprzedam samochód „Syrena” mało używany. Andrzej Kłos, Ostrow Wlkp., Kaliska 59 m. 4. 18274p

Sprzedam walce do produkcji wzorzystej folii litowej szer. 70 cm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Katowice pod „Metra”. K6057

Wózki dziecięce, nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 8418g

Sprzedam maszynę szlarską „Dubiet” 10/80. Stefania Busza, Ostrow Wlkp., Kaliska 5. 18278p

Sprzedam samochód „Mercedes” V-170, Kasperczak, Chodzież, tel. 311. 18400p

Sprzedam ciągnik „Zetor” 25 KM, hydrauliczny, miocarnie samoczynny, cała Ransendorf 10 q z prasa stalowa, stan bardzo dobry. Bernard Mika, Swarzędz, Średzka 18. 8968g

Rower damski jak nowy sprzedam. Poznań, Grotgera 12 m. 5. 9391g

Sprzedam samochód Citroën BL 11, w idealnym stanie, cena 39.000. Poznań, Dzierżyńskiego 33 m. 9. 9297g

Piec Herzfelda duży przebieg, smalcowany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9298g.

Ogródek działkowy przy Kolejowej odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9305g.

Odstąpię ogródek działkowy z domkiem na Osie dla Warszawskim. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9308g.

Motocykl marki Jawa 350 na 19-kach, po remoncie, tanio sprzedam. Czarnków, tel. 21. 9309g

Sprzedam miocarnie 8 q/godz. szerokość 10 m. w bardzo dobrym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9310g.

Sprzedam motocykl „Juna” 350, nowy. Poznań, Gajowa 1 m. 4. 9311g

Wielbionemu Duchowi, Powstańcom Wielkopolskim, Krowom, Kolegom, Lokatorom, Znajomym za złożone wienie, kwiaty, wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie, sp.

Jana Knypińskiego

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa stroskana

ŻONA Z RODZINA

9385g

We wrześniu czeka na grających

42.000 wygranych — 6.240.000 zł

Główna wygrana 500.000,- zł

w Krajowej Loterii Pieniężnej

Wybierając los — wybierasz sobie wygraną.

K5932

Szukam pilnie pokoju ewent. wspólnego dla mego syna, studenta I roku. Oferty kierować pod adresem: H. Kornobis, Poznań, Zbąszyńska 28, telefon 438-86. 9355g

Kupię pokój z kuchnią, łazienką, wyłączony lub odkupię udział w Spółdzielni Mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9357g.

Samotny lekarz poszukuje pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9366g.

Kupię pokój samodzielny, wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9375g.

Student i pracujący poszukują spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9379g.

Samotny pan poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: tel. 523-57. 9381g

Nieruchomości

Parcele pól morgowe oraz morgowe pod domową zabudowę w Przemysłowej blisko autobusu miejskiego od 14.000 zł (także na spłaty), poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. 8952g

Sprzedam dom z parcelą 0,63 ha w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8984g.

Z powodu choroby sprzedam dom piętrowy, narożnikowy, w dobrym stanie i położeniu w Pleśzawie, po sprzedaży mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9103g.

Odstąpię działkę budowlaną częściową z materiałem pod dom bliźniaczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9257g.

Parcele pod zabudowę w okolicy Ostroga 70.000 zł, Winogrody 70.000 zł, Komandoria 80.000 zł oraz wiele innych sprzedawam. Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 20. 9274g

Dom w pow. Kościan 35.000 zł, domek koło Stęszewa morga ogrodu 45.000 zł, dwa pokoje z kuchnią i morga ogrodu (Naramowice) 130.000 zł, 4 pokoje z kuchnią (Puszczykowo) 160.000 zł, sprzedaż Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 20. 9275g

Sprzedam za 220.000 zł willę 1-rodzinną, wolną (Poznań) lub zamienię na wolną z większym ogrodem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9276g.

Kupię ziemię 2-3 morgi z domkiem, posiadając komfortowe mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9283g.

Sprzedam 2500 m² ziemi pod budowę, dobre położenie. Gniezno, Gajowa 5, Dalki. 18399p

38 ha dobrej ziemi w powiecie tczewskim korzystnie do nabycia w całości lub częściach od 5 ha. Dobre położenie i komunikacja. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk. K6072

Sprzedam 12 ha ziemi ornej przy mieście Buk. Edmund Korabowski, Buk, tel. 206. 18397p

Sprzedam działkę oparcioną, zadzwoniła wraz studnią. Poznań 13, Santocka 10 m. 6. 9215g

Lekarskie

Z. Miklaszewski, dentysta, przyjmuje: Poznań, Przybyszewskiego 36, telefon 664-68. 8991p

Różne

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, naroków do chrztu. „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Kawaler lat 28, posiadający gospodarstwo poznańskie od lat 27. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18398p.

Przystojna na stanowisku, wykształcona, mająca na mieszkanie, zdrowa, pogodna, rozważna z uniwersyteckim wykształceniem bez narogów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, naroków do chrztu. „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, naroków do chrztu. „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Przetargi — Komunikaty

Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Poznaniu, ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego w Dopiewie koło Poznania. Remont przewiduje prace: murarskie, ciesielskie, dekarzkie, zdunskie, malarzskie i ślusarsko-kowalskie. Szczegółowy projekt techniczny-roboczy do wglądu w gmachu Urzędu, pokój nr 14, w godzinach od 9—13. Przetarg odbędzie się 10 września 1960 r., o godzinie 10 w Obwodowym Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym w Poznaniu, ulica 23 Lutego 28. Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K6038

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dopiewie, pow. Poznań, ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie prac zdunskich z materiału wykonawcy i to: kotłiny do Gospody 90×170×85, rozbiórkę dwóch piecy kaflowych i ustawienie nowych o wymiarach 60×90×200. Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, uposażone i prywatne do dnia 10. IX. 1960 r., godz. 12. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K6059

Spółdzielnia Pracy „Argon” — Poznań, ulica Kościelna 58, telefon 629-86 poszukuje wykonawców matryc do tworzyw sztucznych. Wszelkich informacji udzieli dział techniczny. K6044

Wytwórnia Pomocy Naukowych w Poznaniu, ulica Międzychodzka 3/5, niniejszym ogłasza: drugi przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodu ciężarowego marki „Ford 6”, cena wywoławcza 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 13 września 1960 r., o godzinie 14, przy ulicy Międzychodzkiej 3/5. O ile przetarg nie dojdzie do skutku, to: trzeci przetarg odbędzie się w dniu 20 września 1960 r., o godzinie 14, cena wywoławcza 7.500 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązani są najpóźniej w przeddzień przetargu złożyć w kasie Wytwórni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Zgłoszony do przetargu pojazd można oglądać w przeddzień przetargu przy ul. Międzychodzkiej 3/5, w godz. od 8—13. K6043

Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich „HERBAPOL” w Poznaniu, ulica Towarowa 51, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 3 kompl. matryc i stempli dwu wypukłych o średnicy 5—9 mm. Oferty z przedsięwzięciem państwowym, spółdzielczym i prywatnym przyjmie Dział Gł. Mechanika do dnia 15 września 1960 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K6039

Poznańskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ulica Ratajczaka 5/7, sprzedadzą w drodze publicznego przetargu nieograniczonego, 12 platform konnych z ogumieniem. Przetarg odbędzie się w dniu 15. IX. 1960 r., o godz. 10 przy ul. Młynowej 50. Wozy można oglądać w dniu 9 i 10 września 1960 r., w godz. od 9—14 w garażach przy ulicy Młynowej 50 i Dąbrowskiego 28, „Rozlewnia Wód Gazowych”. Z ceną wywoławczą można się zapoznać w dniu 9 i 10 września 1960 r., przy przeglądzie wozów. Biorycy udział w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie naszych Zakładów, przy ulicy Ratajczaka 5/7. K6040

Pokrowce gotowe (tapicerka) do wnętrza samochodów: „Warszawa”, „P-70”, „Syrena”, „Moskwicki” oraz „Skoda Octavia” — na dermę z materiału w różnych kolorach wykonuje solidnie i zakłada w przeciągu 4 godzin dla instytucji społecznych i prywatnych. Wytwórnia Pokrowców — Poznań, Górczyn, ul. Kordeckiego 46. 9083g

Pralnia bielizny Czerwonej Armii 62, poleca usługi. Wykonuje starannie i tanio i szybko. 9222g

Szybkie gotowanie na gazie (trzykrotnie prędzej) zapewni jedynie przerobka palnika kucharki. Wykonuje wyłącznie warsztat „Terrax”, Poznań, Kołomyjskiego 5, telefon 91-82. 7934g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, naroków do chrztu. „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Kawaler lat 28, posiadający gospodarstwo poznańskie od lat 27. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18398p.

Przystojna na stanowisku, wykształcona, mająca na mieszkanie, zdrowa, pogodna, rozważna z uniwersyteckim wykształceniem bez narogów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, naroków do chrztu. „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, naroków do chrztu. „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, naroków do chrztu. „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego, Świerczewskiego 3 dla 18401g.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumerata otrzymuje oddzielnie delegatury „Ruch” urzędowe pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca następnego. Prenumerata z wysłanką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1.6.100024 Warszawa — na okres kwartału półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna: CAF — Centralna Agencja Fotograficzna: PAP — Polska Agencja Prasowa: ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka Poznań ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-5

Zwycięstwo Drogosza-Zimny w finale 5000 metrów

(Dokończenie ze str. 1)

rykanie w następującej kolejności: 1. Nieder — 19,68, 2. O'Brien — 19,11, 3. Long — 19,01, 4. Lipsnis (ZSRR) — 17,90, 5. Lindsay (Anglia) — 17,80, 6. SOSGÓRNIK (Polska) — 17,57.

ZIMNY W FINALE

Przedbiegi na 5000 m rozegrane zostały w czterech seriach. Do finału zakwalifikowało się po trzech najlepszych z każdego przedbiegu.

I przedbieg: 1. Grodotzki (Niemcy) — 14,01, 2. Conti (Włochy) — 14,01,6 (rekord Włoch), 3. Nyandika (Kenia) — 14,06,0.

Grodzki wygrywa bardzo lekko, wykazując doskonałą formę. Wielka niespodzianka — Amerykanin Beatty gładko wyeliminowany.

II przedbieg: 1. Flosbach (Niemcy) — 14,08,4, 2. Iharos (Węgry) — 14,08,6, 3. Artyniuk (ZSRR) — 14,09,4, 8. Jochman (Polska) 14,30,8.

III przedbieg: 1. Janke (Niemcy) — 14,04,4, 2. Bernard (Francja) 14,04,6, 3. Thomas (Australia) — 14,08,2.

Anglik Pirie — w bezna-dziejnej formie, dopiero ósmy z czasem 14,43,2. Wyeliminowany został dobry biegacz radziecki Jefimow.

IV przedbieg: 1. Power (Australia) — 14,03,1, 2. Halberg (N. Zelandia) — 14,03,8, 3. Zimny (Polska) — 14,07,4.

W PÓŁFINAŁACH

W eliminacjach 80 m przez płotki, do półfinałów zakwalifikowały się Polki: Sosgórnikowa — 11,4 i Wieczorek — 11,3 sek. W półfinałach, Sosgórnikowa odpada z konkurencji, podobnie jak Wieczorkówna.

BRAWO PAWLASOWA

Nasze fideleści pozazdrościli swym kolegom. W śróde Pawlasowa zakwalifikowała się do półfinału. W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym Pawlasowa zwyciężyła 4:2 a następnie przegrała z Francuzką Delbare 1:4. Po tej porażce przyszły dwa sukcesy: zwycięstwa po 4:2 nad mistrzynią olimpijską Sheen oraz Belgijką Appart. Po wyrównanej walce Polka przegrała z Rumunką Lazar 3:4. W ostatniej decydującej walce Polka zwyciężyła Kleyweg (Holandia) 4:1. Sensacją, jest wyeliminowanie już w ćwierćfinale mistrzyni olimpijskiej Angielki Sheen.

Gorzej powiodło się naszej drugiej ćwierćfinalistce Julito. Polka walcząc ocieżała, brak jej było refleksu i w konsekwencji walkę za walką przegrywała.

BRAWO KOWALEWSKI

W eliminacyjnych skokach do wody z wioływ mężczyźni duży sukces odniósł najmłodszy uczestnik ekipy polskiej w w Rzymie — Jerzy Kowalewski, który zakwalifikował się do półfinału, uzyskując notę 51,24. Kowalewski walczyć będzie w półfinale w grupie

16 najlepszych zawodników świata.

W REPASAZACH

W czwórkach bez sternika (wioślarstwo) odbyły się eliminacje, z których zwycięzcy kwalifikują się do finału. Pozostałe osady walczyć będą w repasazach. W pierwszej serii startowała osada polska w składzie Augustyniak, Poniatowski, Rosłowiec i Neuman. Nasi wioślarze zajęli 3 miejsce w czasie 6,34,2.

WALASEK WYGRYWA

Popołudniową serię walk bokserskich rozpoczął pojedynek naszego reprezentanta w wadze średniej, Walasek z Australijczykiem, Daviesem. Polak już w pierwszej rundzie zdobył wyraźną przewagę punktową.

...ADAMSKI — TEŻ

Adamski w wadze piórkowej spotkał się z Japończykiem Suzuki. Polak wyższy od swego przeciwnika rozpoczął bardzo dobrze, walcząc spokojnie i trzymając Japończyka na dystans. W drugim starciu Japończyk usiłuje narzucić swój styl walki i przejść do półdystansu. Adamski nie dopuszcza go lewymi prostymi.

W ostatniej rundzie Suzuki zmęczony atakami i osłabiony ciosami Polaka zwalnia tempo i przegrywa wysoko. Sędziowie punktowali: 60:58, 60:56, 60:58, 60:57 i 60:55.

DZISIAJ WALCZA

Dzisiaj na ringu Pałacu Sportowego wystąpi pięciu Polaków: Bendig będzie walczył z de Royem — będzie to trzecia walka serii popołudniowej. W siódmej walce, Paździor spotka się z Lempio (Niemcy). W spotkaniach wieczornych, Kasprzyk w dziesiątym pojedynku walczyć będzie z Węgrem — Pahlem, w 14 walce, Dampc spotka się z Anglikiem, Fisherm, a zakończy olimpijski dzień bokserski Pietrzykowski spotkaniem z Bułgarem, Spasowem. Ogółem rozegrane zostaną 32 pojedynki.

SOSNOWSKI — PIĄTY

W zapasniczym turnieju olimpijskim zakończyły się walki w wadze ciężkiej. Złoty medal zdobył zawodnik Związku Radzieckiego, Bogdan, srebrny

— Niemiec, Dietrich, brązowy — Czechosłowak Kubat. Dalsze miejsca zajęli: 4. Koźma (Węgry), 5. SOSNOWSKI (Polska), 6. Kassbov (Bułgaria).

Złotym medalistą olimpijskim w turnieju zapasniczym w stylu klasycznym w w. muszej został Rumun Dimitru Pirvulescu. Drugie miejsce zajął reprezentant ZRA Osman Sayed, a na trzeciej pozycji uplasował się zawodnik Iranu — Mohamed Paziraye.

W wadze piórkowej (st. klasyczny) tytuł mistrza olimpijskiego zdobył Sill (Turcja), wyprzedzając Polyaka (Węgry) i Wyrupajewa (ZSRR); w wadze półśredniej zwyciężył Bayrak (Turcja). Dwa dalsze miejsca zajęli Maritschnigg (Niemcy) i Schiermeyer (Francja); w wadze lekkiej pierwsze miejsce zajął Koridze (ZSRR) wyprzedzając Martino vica (Jugosławia) i Freija (Szwecja).

W wadze koguciej turnieju zapasniczego złoty medal zdobył Karawalow (ZSRR), wyprzedzając w klasyfikacji Cernea (Rumunia) i Siojkowa (Bułgaria). W wadze średniej zwyciężył Dobrew (Bułgaria), 2. Metz (Niemcy), 3. Taranu (Rumunia), 5. Dubicki (Polska). W wadze półciężkiej po uwzględnieniu protestów komisja sędziowska ogłosiła następującą kolejność: 1. Kis (Turcja), 2. Bimbałow (Bułgaria), 3. Kartozia (ZSRR).

PUNKTY PIĘCIOBOISTÓW

Pięciobój nowoczesny zakończył się wspaniałym sukcesem zawodników węgierskich. Zajęli oni pierwsze miejsce w punktacji drużynowej, a Nemeth i Nagy zwyciężyli indywidualnie, zdobywając złoty i srebrny medal. W drugim starcie olimpijskim (pierwszy w Berlinie był bez sukcesów) doskonale wypadli Polacy. Drużyna nasza zajęła punktowane piąte miejsce, a Przybylski w klasyfikacji indywidualnej zajął szóste miejsce wśród najlepszych pięcioboiści świata. Wyniki drużynowe: 1. Węgry 14.863 pkt., 2. ZSRR 14.309, 3. USA 14.192, 4. Finlandia 13.865, 5. POLSKA 13.746, 6. Szwecja 13.216. Indywidualnie: 1. Nemeth (Węgry) 5024 pkt., 2. Nagy (Węgry) 4988, 3. Beck (USA) 4981, 4. Balcz (Węgry) 4973, 5. Nowikow (ZSRR) — 4962, 6. Tata-

rinow (ZSRR) — 4758, 7. PRZYBYLSKI (Polska) 4731.

Piątą konkurencją (bieg na przelaj — 4000 m) wygrał Nowikow ZSRR. Miejsca Polaków: Przybylski — 3, Mazur — 10, Paszkiewicz — 15. Drużynowo: ZSRR przed Węgrami i Polską.

HOKEJ NA TRAWIE GRUPA „A”

N. Zelandia — Dania	4:1
1. India	2 4 14:1
2. N. Zelandia	2 3 5:2
3. Holandia	2 1 2:5
4. Dania	2 0 1:14

GRUPA „C”

Niemcy — Francja	5:0
1. Kenia	1 2 1:0
2. Włochy	1 2 2:0
3. Niemcy	2 2 5:1
4. Francja	2 0 0:7

GRUPA „D”

Hiszpania — Szwajcaria	5:1
1. Hiszpania	2 3 5:1
2. Belgia	2 3 5:3
3. W. Brytania	2 2 1:1
4. Szwajcaria	2 0 3:9

Z ostatniej chwili

DROGOSZ ZNOW ZWYCIĘŻYŁ

Jeszcze jedno zwycięstwo za notowali na swym koncie pięciociarze polscy. W serii spotkań wieczorowych w wadze półśredniej Leszek Drogosz odniósł jednoślone i zasłużone zwycięstwo nad przedstawicielem Iranu Yavarkandi. Sędziowie punktowali: 60:58, 60:58, 60:57, 60:57, 60:56.

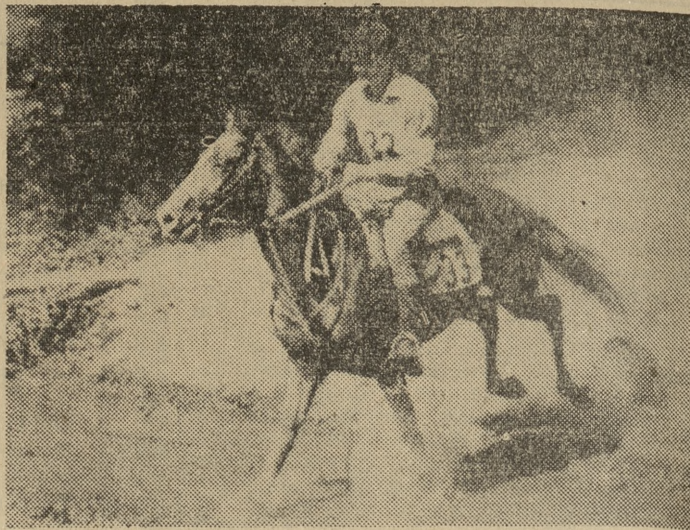
PORAŻKA JĘDRZEJSKIEGO

Nasz reprezentant w wadze ciężkiej Jędrzejewski spotkał się z Beckerem (Pld, Afryka). Agresywny Afrykańczyk już w 50 sek. posłał Polaka na deski. W kilka sekund potem Jędrzejewski znów był leżony. Po jednej minucie i 13 sek. walki Polak znalazł się po raz trzeci na deskach. Sędzia przerwał ten nierówny pojedynek, ogłaszając zwycięstwo Beckera.

W półfinałowym spotkaniu piłki wodnej Włochy pokonały Związek Radziecki 2:0.

Finałowy wyścig na 100 m grzbiet mężczyzn wygrał obrońca tytułu mistrza olimpijskiego reprezentant Australii Theile z czasem 1,01,9. Srebrny i brązowy medal zdobyli: 2. McKinney (USA) 1,02,1, 3. Bennet (USA) 1,02,3.

Nasz najlepszy pięcioboista



Bardzo miłą niespodziankę sprawiła nasza reprezentacja w pięcioboju nowoczesnym, zajmując drużynowo w silnej konkurencji piąte, punktowane miejsce. Indywidualnie najlepszy z Polaków okazał się Stanisław Przybylski (na zdjęciu), który zdobył dla nas punkt za zajęcie siódmego miejsca.

Fot. — CAP

Sensacje lekkoatletyczne

Nasz dorobek pierwszego dnia

Na arenę olimpijską wkroczyła królowa sportu — lekkoatletyka. W śróde odbyły się pierwsze konkurencje koronnej dyscypliny Igrzysk. Od tej chwili toczyć się będą emocjonujące pojedynki najlepszych biegaczy, skoczków i miotaczy świata, cieszące się zawsze na olimpiadach największym zainteresowaniem.

Największy dotychczas sukces odniosła Krzesińska, która po niezwykle zaciekłej i na wysokim poziomie stojącej walce zdobyła srebrny medal. Jej osiągnięcie i wynik (6,27) uważać można za sukces, pamiętając, iż w okresach między olimpiadami (1956—60) przez prawie dwa lata nie startowała.

Dużo radości przyniósł nam start naszego „kulomioty” — Sosgórnik, który w bardzo silnej konkurencji zajął 6 punktowane miejsce.

Wreszcie Foik powtórzył sukces z Melbourne, kwalifikując się do półfinału biegu na 100 m. Wypada tu wspomnieć, że do półfinału zakwalifikowało się tylko czterech sprinterów europejskich. Odpadli wszyscy biegacze ZSRR i renomowani Francuzi Seye i Delacour.

Nasi lekkoatleci w pierwszym dniu olimpijskich zawodów zdobyli srebrny medal i 6 punktów w nieoficjalnej klasyfikacji. Liczymy, że jest to sukces nie pierwszy...

Zaczynają brać „w łeb” przedolimpijskie przepowied-

nie i teoretyczne obliczenia statystyków. Jeden z kandydatów do złotego medalu na 5000 m Anglik Pirie odpadł już w przedbiegu, przybysząc na metę 200 m za zwycięzcą. Ten sam los spotkał Amerykanina Beatty, rewelację tegorocznego sezonu. W finale pchnięcia kulą zabrakło tak świetnych miotaczy jak Anglika Rowe, Włocha Maconi i Węgry Nagy. Odpadli: Węgier Rozsavoelgyi, Anglik Hewson. W eliminacjach na 100 m odpadł również Niemiec Germar. Doskonała zawodniczka radziecka Szaprunowa nie dostała się do finału skoku w dal a Niemki Kopp za brakło w finale biegu na 80 m przez płotki. Jak na jeden dzień to spora porcja niespodzianek.

Pierwszych porażek doznał Polacy. Na starcie przedpołudniowych konkurencji stanęło 11 naszych reprezentantów. Pierwsze przeszkody pokonało 8 zawodników, natomiast 3 zostało wyeliminowanych: Kwiatkowski w pchnięciu kulą oraz Lewandowski i Orywał na 800 metrów.

Po południu to samo spotkało Makomaskiego w ćwierćfinale 800 m, Jochmana w przedbiegach 5000 m, Króla i Kumiszczę w biegu 400 m przez płotki, płotkarki (80 m) Sosgórnikową i Wieczorkównę w półfinałach, a Bibro i Chojnacka nie zakwalifikowały się do ścisłego finału w skoku w dal.

Podział medali:

Po siódmym dniu Igrzysk podział medali (bez szesściu wag w zapasach klasycznych, które zakończyły się późną nocą) jest następujący:

złote srebrne brązowe

ZSRR	7	3	5
USA	4	7	5
Australia	4	—	2
Niemcy	3	8	2
Węgry	3	4	2
Rumunia	1	—	1
Japonia	—	2	—
Polska	—	1	2
Holandia	—	1	1
ZRA	—	1	—
Brazylia	—	—	1
CSRS	—	—	1
Iran	—	—	1
Meksyk	—	—	1

Zapamiętaj

W sobotę, 3 bm. o godz. 17.30 w gmachu Prezydium WRN w Poznaniu przy Placu Kolegiackim 17 (pokój 536) odbędzie się wale zbranie Kolegium Sędziów Poznańskiego Okręgowego Związku Koszykówki. (na)

Wrzesień	Imieniny
1	Bronisława, Augusta
czwartek	Słońce:
	wsch.: g. 6.00
	zach.: g. 19.44

Teatru

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Życie paryskie” (koniec około godz. 22)

POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Towarzysze broni” (franc., 12 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „KRZYŻACY” (polski, 12 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mam 16 lat” (NRD, 16 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Chcę być gwiazdą” (franc., 16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Historia jednego myśliciela” (polski, 14 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Pięte koło u wozu”
MALTA (Śródkka) — g. 16, 18, 20 „Zdrada” (CSRS, 18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przez zieloną granicę” (CSRS, 14 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Białe niedźwiedzie” (polski, 14 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 „Gdy umilkły działa” (radz., 12 lat)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 „Skarby Króla Salomona” (USA, 10 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 „O życie dziecka” (ang., 12 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „W roztępie” (CSRS, 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Bądź moim synem” (radz., 12 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Orzeł” (polski, 14 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 20.15 „Przygoda na niebie” (bułg., 16 l.)
ZNICZ — g. 19.30 „Strzały na granicy” (ChRL, 12 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Zwiedzamy Europę” (część D);

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Półgłówek”, Polonia: „Złoty ładunek”
KALISZ — Stylowe: „Towarzysze broni”, Wolność: „Zołnierze”, Syrena — „Wolne miasto”; LESZNO — Panorama: „Kawaler Króla Jegomości”; OSTROW — Roma: „Córka leśniczego”; SŁOŃCE — „Burzliwa młodość”; PILA — Iskra: „Czerwony sygnał”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Wiadomości olimpijskie; 8.10 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Melodie ludowe; 9.30 — Muzyka polska; 10.10 — Koncert orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 12.05 — Pieśni polskie na tematy ludowe; 12.24 — Melodie rozrywkowe; 12.40 — „Na włoską nutę”; 13 — Muzyka dla wszystkich; 14.05 — Taniec i piosenka; 15.01 — Wiadomo-

ści olimpijskie; 15.05 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.30 — Muzyka do bajek; 16.15 — Zagadki muzyczne; 16.40 — Uniwersytet Radiowy; 17.15 — Feliks Rybicki: Suita Śląska; 17.30 — Z życia ZSRR; 18 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie; 19.30 — Koncert orkiestr estradowych; 21 — Gra orkiestra Victora Silvestra; 21.30 — Montaż z opery „Wilhelm Tell”;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 8.36 — Wiadomości olimpijskie; 8.40 — Przegląd prasy; 9.10 — Muzyka operetkowa; 10 — Poranny koncert symfoniczny; 10.45 — Kalendarz muzyczny; 15.10 — Drobiazgi liryczne; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Trzy kwadransy — trzy zespoły; 17 — Polska i czeska muzyka popularna; 17.32 — Muzyczny Tydzień Poznania; 17.40 — Melodie rozrywkowe na różnych instrumentach; 18 — Transmisja Olimpiady z Rzymu; 20 — Poznański koncert żywych; 21.27 — Kronika olimpijska; 21.40 — Gra kwintet Jerzego Miliana; 22.30 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.50, 8.50, 12.05, 15, 21, 24.

Telewizja

POZNAŃSKA

14.40 — „Miś z okienka” (Warszawa); 14.55 — Filmy rysunkowe dla dzieci (lok.); 15.40 — „Kajtuś wita Nowy Rok Szkolny” (lok.); 20 — „Telerozmaitości” (lok.); 20.30 — Dziennik telewizyjny (Warszawa); 20.50 — Film fabul. prod. polskiej „Kanał” od lat 14 (lok.);

KATOWICKA

15.40 — PKF; 20 — Aktualności; 21 — „Ballada o żołnierzu”.

Olimpiada

RADIO:

Program I — wiadomości: 6.10, 7.10, 8.06, 15.10; transmisje: 18;
Program II — wiadomości: 7.40, 8.36, 12.10, 21.27; transmisje: 18, 22.30.

TELEWIZJA:

15.55—20.00 — lekkoatletyka, szermierka.

Wystawy

CBWA — St. Rynek — g. 10—18 wystawa prac H. Musiałowicza.
HALL NOWEGO RATUSZA — wystawa prac fotografa J. Korpala.

Dyżurni pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — chirurg, internista, otolar. — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40;

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jeżyc);

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00; w święta od g. 15—22; w soboty od g. 18—22.